

SYRYJCZYK, KTÓRY W DREŹNIE ZABIŁ NOŻEM TURYSTĘ, BYŁ ZWOLENNIKIEM IS

Ujęty we wtorek wieczorem Syryjczyk, któremu zarzuca się, że 4 października w Dreźnie ranił nożem dwóch turystów, w tym jednego śmiertelnie, mógł kierować się motywami islamistycznymi - oświadczyła prokuratura generalna w Dreźnie. Mężczyzna był zwolennikiem Państwa Islamskiego (IS).

Pchnięty nożem 55-letni mężczyzna z Krefeld w Nadrenii Północnej-Westfalii zmarł po przewiezieniu do szpitala, natomiast towarzyszący mu 53-letni mieszkaniec Kolonii mimo zranienia przeżył atak. Sprawca czynu zbiegł.

Zadanie wytropienia zabójcy powierzono 29-osobowej policyjnej specjalnej komisji śledczej nazwanej od miejsca zbrodni Komisją Schlosstrasse. Wobec 20-letniego schwytanego zastosowano areszt tymczasowy w związku z zarzutami zabójstwa, usiłowania zabójstwa oraz niebezpiecznego uszkodzenia ciała. Zatrzymany uzyskał w 2015 status tolerowanej w Niemczech osoby i miał potem wielokrotnie do czynienia z wymiarem sprawiedliwości. W listopadzie 2018 roku wyższy sąd krajowy w Dreźnie skazał go w trybie postępowania wobec nieletnich na dwa lata i 9 miesięcy pozbawienia wolności między innymi za werbowanie członków zagranicznej organizacji terrorystycznej Państwo Islamskie (IS) lub osób ją wspierających.

Ponadto w 2019 roku sąd w Lipsku uznał go winnym czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego i uszkodzenia ciała. Skazany odbył karę w całości, opuszczając zakład poprawczy niecały tydzień przed zarzucanym mu zabójstwem.

Według prokuratury aresztowany nie zeznał dotąd niczego, co mogłoby pomóc w ustaleniu motywów i tła zbrodni.

Czytaj też: [Terrorystyczna bomba wciąż tyka](#)

Zagrożenie istnieje

Jak zauważył [w połowie czerwca na łamach InfoSecurity24.pl prof. Sebastian Wojciechowski](#), z danych corocznego raporty Europolu, zawartych w raporcie "European Union Terrorism Situation and Trend Report 2020 (TE-SAT, 2020)" wynika, że terroryzm wciąż pozostaje poważnym zagrożeniem dla UE o czym świadczy między innymi wysoka liczba osób aresztowanych z tego powodu (1004). W 2018 r. takich przypadków było 1056. W minionym roku najwięcej zatrzymanych utożsamiało się z ideologią dżihadystyczną - 436 (rok wcześniej 511), w tym prawie połowa przypadków dotyczyła Francji. Znacząco wzrosła także (z 34 w 2018 r. do 111 w 2019 r.) liczba osób aresztowanych za skrajnie lewicową działalność terrorystyczną (głównie we Włoszech). W tym samym okresie obniżył się natomiast odsetek zatrzymanych i podejrzewanych o skrajnie prawicowy terroryzm (z 44 do 21).

"Poziom współczesnego zagrożenia terrorystycznego w Unii Europejskiej oceniać należy nie tylko w oparciu o informacje dotyczące liczby nieudanych, udaremnionych i przeprowadzonych ataków oraz towarzyszących temu ofiar. Choć są to bardzo ważne wskaźniki, należy je jednak uzupełnić o inne kluczowe dane, takie, jak na przykład: liczba osób aresztowanych i skazanych z powodu terroryzmu, skala pozyskiwanych przez terrorystów środków finansowych oraz werbowanych osób, zakres i skuteczność propagandy terrorystycznej, poziom społecznego poparcia dla ich działalności oraz wsparcia z zewnątrz (spoza terytorium UE), a także wiele innych aspektów. Dogłębną analiza wszystkich powyższych czynników skłania do konkluzji, że terroryzm w UE jest obecnie nieco uśpionym lecz wciąż groźnym <<demonem>>" - podkreślił prof. Wojciechowski.

PAP/IS24